

Mateusz Podlecki
Uniwersytet Adama Mickiewicza
w Poznaniu



Frazeologia jako tworzywo komunikacji między sportowcami*

W artykule zostały opisane typy frazeologizmów, które stanowią tworzywo komunikacji między sportowcami, oraz mechanizmy będące podstawą tworzenia nowych połączeń wyrazowych. Autor wyodrębnia m.in. jednostki powstałe w wyniku nowego uwikłania wyrazów w związek oraz zidiomatyzowane grupy składniowe, wskazuje na homonimy oraz neosemantyzmy frazeologiczne, porusza kwestię zapożyczeń wewnętrznych, dokonuje opisu skrzydlatych słów, zidiomatyzowanych minitekstów kultury, derywatów frazeologicznych i odfrazeologicznych.

słowa kluczowe: frazeologia, frazematyka, frazeologizm, socjolekt, zapożyczenie wewnętrzne

This article is to describe different types of idioms that are binders of communication between athletes as well as basic rules of loanwords. Among others, the author distincts units created as the result of word entanglement into idioms, indicates homonyms and neosemantisms bisects, raises a question of loanwords, characterizes idiomized mini texts of culture and phraseological derivatives.

keywords: phraseology, phrasematic, idiom, sociolect, loanwords

Wstęp

Uzasadniona wydaje się teza sformułowana przez Andrzeja Marię Lewickiego, który stwierdził, iż „[...] frazeologia jest nauką wieloaspektową”¹. Ze względu na to, że „nie ma jednej frazeologii”², należy – przynajmniej w kilku słowach – przedstawić przyjętą przeze mnie koncepcję związku frazeologicznego. W polu zainteresowania umieszczę wielowyrzowe frazemy metaforyczne w ujęciu Wojciecha Chlebdy,

* Artykuł ten stanowi część pracy magisterskiej Migracja stylistyczna we frazematyce, przygotowywanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Małgorzaty Witaszek-Samborskiej na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM.

¹ A. M. Lewicki, Aparat pojęciowy frazeologii, [w:] Z badań nad literaturą i językiem, red. L. Ludorowski, W. Magnuszewski, Warszawa-Poznań 1974, s. 151.

² Ibidem.

a więc nieregularne znaczeniowo ustabilizowane związki wyrazowe odtwarzane przez użytkowników języka polskiego w trakcie konkretnych sytuacji komunikacyjnych w celu zwerbalizowania określonej wiązki sensów³. Niniejsze rozumienie frazeologizmu sprawia, iż analizie zostaną poddane także wielowyrazowe skrzydlate słowa⁴, których – wedle niektórych językoznawców – nie należy rozpatrywać w powiązaniach z interesującym mnie działem leksykologii⁵. Z obrębu refleksji językowej wyłączę natomiast jednowyrazowce, ponieważ – zgodnie z żywą wciąż tradycją teoretyczną dyscypliny – przyjmuję, iż jednym z kryteriów wyodrębniających frazeologizm spośród innych elementów leksykalnych jest wielowyrazowość. W ostatniej części naszkicuję problem derywatów od frazeologicznych, które – co prawda – stanowią konstrukcje jednowyrazowe, ale znajdują się przecież w obszarze badawczym wyznaczonym przez temat tego artykułu (w procesie derywacji od frazeologicznej stałe związki wyrazowe stają się podstawą do tworzenia nowych konstrukcji – mam tutaj na myśli konstrukcje funkcjonujące, rzecz jasna, w „polszczyźnie sportowej“⁶).

W szkicu tym zajmować mnie będą jednostki frazeologiczne zasilające zasób słowny sportowych wariantów zawodowo-środowiskowych, dlatego też konieczne wydaje się sporządzenie listy typów asumarycznych znaczeniowo połączeń wyrazowych (np. neosemantyzmów frazeologicznych, formacji powstałych w wyniku zidiomatyzowania minitekstów kultury). Połączenia te zaliczyć należy do produktów⁷ opisanych już sposobów pomnażania zbioru mniej lub bardziej

³ Odsyłam do monografii oraz artykułów Wojciecha Chlebdy, w których opolski badacz definiuje pojęcie *frazemu*: *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003; *Frazematyka*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 335-342; *Skrzydlate słowa a frazeologia*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibski i M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 9-20. Jednocześnie zaznaczam, iż rezygnuję z opisu frazemów jednowyrazowych.

⁴ Skrzydlate słowa to twory werbalne konstituowane przez zbiór czterech cech: imiennosc, nominacyjność, autonomiczność i odtwarzalność. Zob. idem, *Skrzydlate słowa a frazeologia...*, s. 9. Z kolei według Aldony Skudrzykowej i Krystyny Urban skrzydlate słowa to „rozpowszechnione i najczęściej przytaczane wyrażenia, zwroty, frazy, czy nawet dłuższe fragmenty tekstów, których pochodzenie daje się ustalić (w odróżnieniu od tzw. mądrości ludowej zawartej w anonimowych przysłowiaach), a które z czasem weszły do zasobów języka potocznego i bywają w nim stosownie do sytuacji używane”. Zob. eadem, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków-Warszawa 2000, s. 124.

⁵ Przytoczę wypowiedź A. M. Lewickiego: „Aby skrzydlate słowo stało się frazeologizmem, musi zostać oderwane od swojej podstawy, tzn. jego znaczenie [...] musi zostać utrwalone jako element kodu, a nie wynikać z odesłania do określonego dzieła czy sytuacji utrwalonej przez anegdotę [...]”. Zob. A. M. Lewicki, *Uwagi o problemie „skrzydlatych słów”*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 302.

⁶ Por. G. Dziamska-Lenart, *Frazeologizm jako podstawa do tworzenia nowych jednostek leksykalnych*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji językowej w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 21-23 listopada 2003 r.)*, red. M. Aleksiejenko i M. Kuczyńska, Szczecin 2004, s. 205-212.

⁷ Jestem świadomy tego, iż zestawianie pojęć *frazeologizm* i *produkt* może wydać się wielce ryzykowne. Mam na myśli raczej to, iż określony sposób pomnażania związku frazeologicznego niejako „produkuje” dany typ frazeologizmu.

sfrzeologizowanych jednostek⁸. Na sporządzonej liście zostaną ujęte także konstrukcje defrzeologiczne, stanowiące istotne tworzywo komunikacji między sportowcami. Materiał badawczy zarejestrowano w wyniku obserwacji jawnej przeprowadzonej 23 lipca 2015 roku w Gdyni podczas treningów dwu grup juniorskich Arki Gdynia S.S.A, a także w wyniku kwerendy w Narodowym Korpusie Języka Polskiego (dalej: NKJP) oraz podczas ekscerpcji jednostek leksykalnych z forum internetowego (www.forum.gniezno.com.pl), monografii Marcina Rostonia (*Mowa trawa*⁹) oraz dzieł frazeograficznych: *Wielkiego słownika frazeologicznego języka polskiego*¹⁰ Piotra Müldnera-Nieckowskiego (dalej: WSF), *Wielkiego słownika frazeologicznego*¹¹ Piotra Flicińskiego (dalej: WSFF).

Ze względu na ograniczenia objętościowe opracowania zajmę stanowisko uogólniające i raczej sprawozdawcze. Przejdę teraz do wyodrębnienia typów frazeologizmów (jak już wspomniałem, przedmiot zainteresowania stanowią też derywaty odfrzeologiczne) oraz krótkiej charakterystyki jednostek. Jestem zobligowany do tego, aby zaznaczyć, iż punkty wyszczególnione na tej liście nie tworzą zbioru zamkniętego, a same frazemy mogły powstać w wyniku działania więcej niż jednego procesu.

1. Frazeologizmy utworzone w wyniku nowego uwikłania wyrazów w związek¹² oraz zidiomatyzowane grupy składniowe

W zasobach frazeologicznych poszczególnych socjolektów sportowych znajdują się stałe związki wyrazowe, nienawiązujące – przynajmniej bezpośrednio – do jakiegoś konkretnego połączenia. Są to jednostki nieodtworzące żadnych zidiomatyzowanych wzorców językowych, będących półproduktami językowymi aktualizującymi się różnowartościowo pod względem wartości semantycznej i składu

⁸ Opisując problem badawczy, korzystam z ustaleń poznańskich językoznawców: S. Bąba, J. Liberek, *O sposobach pomnażania zasobu frazeologicznego współczesnej polszczyzny*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VI. Nowa frazeologia w nowej Europie. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 6-7 września 2001 r., Greifswald 8-9 września 2001 r.)*, red. M. Aleksiejenko, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin-Greifswald 2002, s. 347-355; S. Bąba, P. Fliciński, J. Liberek, *Nowe jednostki frazeologiczne w zasobie współczesnej polszczyzny*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Szczecin 21-23.11.2003*, red. M. Aleksiejenko i M. Kuczyńska, Szczecin 2004, s. 199-204; P. Fliciński, *Sposoby pomnażania współczesnego zasobu frazeologicznego polszczyzny*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąby, K. Skibskiego i M. Szczyszka, Poznań 2010, s. 21-32.

⁹ M. Rostół, *Mowa trawa. Słownik piłkarskiej polszczyzny*, Wrocław 2011.

¹⁰ P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

¹¹ P. Fliciński, *Wielki słownik frazeologiczny*, Poznań 2012.

¹² W tym i następnym punkcie nawiązuję do koncepcji Stanisława Grabiasa, według którego w wypadku środowiskowych odmian socjalnych można mówić o dwóch grupach frazeologicznych neologizmów strukturalnych: pierwszą stanowią frazeologizmy będące wynikiem nowego uwikłania wyrazów w związek; drugą tworzą jednostki będące produktem modyfikacji utartych związków frazeologicznych. Zob. idem, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997, s. 239.

leksykalnego w określonym tekście¹³. Jednostki te pełnią najczęściej funkcję ekspresywną oraz nominacyjną (tym samym wypełniają lukę w systemie nazewniczym). I tak, w języku opisującym realia piłki nożnej funkcjonują: fraza *organizacyjnie – Stal Mielec*¹⁴ 'krytycznie o organizacji jakiegoś przedsięwzięcia', wielowariantowy zwrot *grać na aferę / awanturę / chaos* 'niedokładnie, spontanicznie dogrywać piłkę w pole karne przeciwnika', wyrażenie *gra na jeden kontakt* 'wymiana podań bez przyjmowania piłki'. Dla odmiany socjalnej żużlowców charakterystyczne są następujące związki frazeologiczne: zwroty *ukraść start* 'wystartować (puścić sprzęgło) w momencie uruchomienia przez sędziego mechanizmu powodującego uniesienie taśmy startowej; wystartować zbyt wcześnie' oraz *zapoznać się z nawierzchnią* 'upaść (zwykle niegroźnie) na tor podczas wyścigu, treningu'.

Intrygująca badawczo wydaje się fraza *organizacyjnie – Stal Mielec*, ponieważ doszło w tym wypadku do znacznej leksykalizacji: od lat 90. klub z Podkarpacia borykał się z poważnymi kłopotami finansowymi, a „ogromne trudności organizacyjne spowodowały, że Stal Mielec stała się synonimem bałaganu i amatorszczyzny”¹⁵. Interpretowanej frazy zaczęto używać w odniesieniu do wszelkich nieprawidłowości organizacyjnych w futbolu (np. nie najlepsze warunki mieszkalne w hotelu stanowią wystarczający powód do posłużenia się tym frazeologizmem). Dzisiejszy zespół z Mielca to zespół dobrze zarządzany – warto zwrócić uwagę na to, iż wdrożono odpowiedni system szkolenia młodzieży, który zaczyna przynosić pożądane efekty. Ponadto drużyna dysponuje wysokiej jakości infrastrukturą. Pomimo to omawiany związek frazeologiczny nadal znajduje się w słownikach czynnych i biernych użytkowników „języka piłkarzy”. Być może za kilkanaście lat, kiedy nastąpi zmiana pokoleniowa, jednostka przejdzie do „łoża martwego (lub – ze względu na sprawność organizacyjną działaczy – nabędzie nowego, przeciwstawnego dzisiejszemu, znaczenia).

Pozostając przy języku opisującym realia futbolowe, warto zwrócić uwagę na trzy zwroty charakterystyczne dla tego wariantu zawodowo-środowiskowego: *dać (komuś) na zapalenie płuc* 'podać piłkę zbyt mocno partnerowi z drużyny', *grzebać w trupach* 'u schyłku kariery zawodnika lub w wypadku słabej formy piłkarza, zespołu: rozpamiętywać dawne sukcesy, efektowne akcje itp.', *strącić wiewiórkę* 'oddać bardzo niecelny strzał'. Związki te – przy dość powierzchownym oglądzie – można by zakwalifikować do zbioru neologizmów strukturalnych, jednakże w niniejszym szkicu zostają włączone do przykładów zidiomatyzowanych grup składniowych. Uzasadnienie takiego ujęcia zostanie przedstawione na podstawie idiomu *dać (komuś) na zapalenie płuc*. Kluczowe dla tych rozważań okazują się ustalenia Wojciecha Chlebdy: badacz zauważył, iż w różnego rodzaju tekstach mamy do czynienia z występowaniem frazememów w postaci matryc składniowych, które są częściowo

¹³ Por. P. Fliciński, *Sposoby...*, s. 21-22. Co ciekawe, w badaniach literaturoznawczych mianem toposu określa się „rezultat petryfikacji tradycyjnego motywu, który zostaje trwale powiązany z pewnym znaczeniem, zastosowaniem oraz rozpoznawalną, »półgotową« formą językową”.

Zob. J. Abramowska, *Topos i niektóre miejsca wspólne badań literackich*, [w:] „Pamiętnik Literacki” 1982, z. 1-2, s. 3-23.

¹⁴ Większość definicji w niniejszym szkicu została sformułowana przez autora. Przykłady pochodzące ze słowników lub z NKJP opatrywane są skrótowcami ustalonymi we *Wstępie*. Jednostki leksykalne zarejestrowane podczas obserwacji jawnej opisuję bez podawania dodatkowej informacji bibliograficznej. Wszystkie frazeologizmy o proveniencji żużlowej pochodzą z forum internetowego (eksplikacje są autorskie): <http://forum.gniezno.com.pl/viewtopic.php?t=5632>. [dostęp: 17.06.2017]

¹⁵ M. Rostół, op. cit., s. 255.

wypełnione określonymi elementami leksykalnymi¹⁶. Uwagi te można odnieść do interesującego mnie zwrotu: najprawdopodobniej na gruncie polszczyzny potocznej/ogólnej doszło do frazeologizowania matrycy *dać komuś coś* (np. lekarstwo) *na coś* (tutaj umieścić można nazwę choroby czy też dolegliwości). Następnie opisywana matryca połączyła się z terminologizmem *zapalenie płuc*. Już po tej zmianie owa konstrukcja przeszła na grunt „polszczyzny piłkarskiej” (wykorzystano tutaj podobieństwo obserwowanych symptomów choroby czy też dolegliwości oraz skutków intensywnego biegu za piłką – operacji tej dokonano po to, aby zmetaforyzować obraz znakiem językowym, który po wielu powtórzeniach „werbalnych” stał się inherentnym składnikiem zasobu leksykalnego socjolektu środowiska piłkarskiego)¹⁷.

Jeżeli zaś idzie o zwroty *grzebać w trupach* oraz *strącić wiewiórkę*, to prawdopodobnie doszło tu do przeobrażeń tego samego typu (mowa o idiomatyzowaniu się grup składniowych, które utrwalają w polszczyźnie gotowe matryce składniowe). Są to frazeologizmy, które nie zostaną szczegółowo omówione w tym artykule, ponieważ wymagają obszernego, osobnego komentarza.

2. Frazeologizmy powstałe w wyniku modyfikacji utartych związków frazeologicznych

W tej grupie znajdują się jednostki strukturalnie nawiązujące zarówno do ogólnosportowych utrwalonych połączeń wyrazowych, jak i tych, które zasilają zasób frazeologiczny polszczyzny ogólnej. Analizowane w tej części związki oparte są na konstrukcji syntaktycznej wcześniej ukształtowanych frazeologizmów, które wykorzystuje się jako swego rodzaju schemat (być może właściwszym terminem w tym wypadku byłby *półprodukt językowy* lub – pod pewnymi warunkami – wspomniana już wcześniej *matryca składniowa*¹⁸), dający się zaktualizować różnowartościowo, jeżeli idzie o skład leksykalny oraz wartość znaczeniową.

Anna Pajdzińska wskazała, iż „nie tylko frazeologizmy o genezie środowiskowej przechodzą do polszczyzny ogólnej, lecz i odwrotnie – frazeologia ogólnopolska w pewnym stopniu warunkuje frazeologię środowiskową”¹⁹. To istotna uwaga w kontekście tego, iż na przykład leksykę lotniczą współtworzy wyrażenie określające *skrzydło w skrzydło* ‘o sposobie lotu samolotów: w niedużej odległości od siebie, na podobnej wysokości’. Najprawdopodobniej wzorem dla tej jednostki stały się frazemy funkcjonujące w ogólnej odmianie języka: *ramię w ramię* oraz *ręka w rękę* ‘razem, wspólnie, solidarnie dążąc do jednego celu’ (USJP²⁰). Wyrażenie o proweniencji lotniczej stało się podstawą motywującą konstrukcje obecne w socjolekcie paralotniarzy: *stabil w stabil* i *stabilo w stabilo*, którym przypisuje się

¹⁶ Podaję niektóre przykłady wyszczególnione przez Autora: „x pod specjalnym nadzorem; o jeden x za daleko; i ty zostaniesz x-em”. Por. W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005, s. 129.

¹⁷ Pragnę podziękować Pani Profesor Małgorzacie Witaszek-Samborskiej oraz Panu Doktorowi Piotrowi Flicińskiemu za niezwykle cenne uwagi dotyczące tego fragmentu niniejszej części artykułu.

¹⁸ Por. W. Chlebda, *Szkice o skrzydlatych słowach...*, s. 27-28, 128-129, 140-141.

¹⁹ A. Pajdzińska, *Frazeologia środowiskowa a frazeologia polszczyzny ogólnej*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 5, red. M. Basaj, D. Rytel, Warszawa 1988, s. 56.

²⁰ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, t. 3., s. 884.

tę samą treść co związkowi fundującemu²¹.

Z kolei charakterystycznym połączeniem wyrazowym dla leksyki ogólnosportowej jest wyrażenie *łeb w łeb* 'o biegu, jeździe itd. bezpośrednio rywalizujących zawodników, niepozwalających sobie nawzajem na uzyskanie przewagi: w niewielkiej odległości, bardzo blisko siebie, często jeden obok drugiego'. Wydaje się, iż idiom ten posłużył jako *sui generis* wzorzec²², na podstawie którego utworzono socjolektalne *drzwi w drzwi* (sporty samochodowe), *kijek w kijek* (biegi narciarskie), *koło w koło* (żużel i inne sporty związane z motoryzacją, kolarstwem), *lusterko w lusterko* (sporty samochodowe), *narta w nartę* (biegi narciarskie), *zderzak w zderzak* (sporty samochodowe)²³. Wskazane związki idiomatyczne mają w zasadzie identyczne (bardzo zbliżone) znaczenie. W poszczególnych odmianach socjalnych zmienia się jedynie odnośność realna (zob. NKJP).

W zasobie frazeologicznym odmiany socjalnej piłkarzy nożnych znajduje się także idiom *gryźć trawę* 'przykładać się do treningów, trenować ponad normę, by osiągnąć zamierzony cel; walczyć z całym sił w trakcie meczu' (por. WSFF, s. 80). Prawdopodobnie jednostka ta motywowała konstrukcje obecne w poszczególnych socjolektach sportowych: *gryźć parkiet* (m.in. koszykówka, piłka ręczna), *gryźć tor* (m.in. żużel). Doszło tutaj wyłącznie do zmiany odnośności realnej (zob. przykłady z NKJP).

3. Homonimy i neosemantyzmy frazeologiczne

Nakreślenie „linii demarkacyjnej” między środowiskowymi homonimami frazeologicznymi a neosemantyzmami w wielu wypadkach może okazać się nad wyraz kłopotliwe. Odróżnienie środowiskowego neologizmu strukturalnego²⁴ od jednostki tożsamej kształtowo i funkcjonującej w innej odmianie (bądź odmianach) polszczyzny jest możliwe dzięki zastosowaniu kryterium pochodności znaczeniowej (jeżeli istnieje prosty związek semantyczny między dwiema konstrukcjami, wtedy mamy do czynienia z neosemantyzmem; jeżeli takiego związku nie da się wykazać – należy mówić o homonimach)²⁵.

I tak, w warstwie leksykalnej żużlowego wariantu zawodowo-środowiskowego funkcjonują frazemy: *czarna śmierć* 'śmierć poniesiona w wyniku wypadku na torze'²⁶ oraz *pojechać po bandzie* 'w trakcie wyścigu: pojechać ścieżką bardzo blisko bandy'.

²¹ W akapicie tym bazowałam na ustaleniach Barbary Pędzich. Zob. eadem, *Jak powstaje socjolekt? Studium słownictwa parolotniarzy*, Warszawa 2012, s. 181-185. Ponadto w języku opisującym realia sportowe funkcjonują jednostki frazeologiczne: *grać swoje* 'w grach zespołowych: rozgrywać mecz, nie oglądając się na przeciwników', *jechać swoje* 'w sportach motoryzacyjnych: ścigać się, nie bacząc na formę przeciwników' (zob. NKJP). Wzorcem dla tych utrwalonych połączeń wyrazowych był ogólnopolski zwrot *robić swoje* 'postępować zgodnie z sobą, nie oglądając się na innych' (WSFF, s. 227).

²² Tak samo jak we wcześniejszych przykładach – dokonano wymiany komponentów związku frazeologicznego.

²³ Wszystkie jednostki wskazane w tym fragmencie zarejestrowano dzięki kwerendzie w NKJP.

²⁴ Terminu *neologizm strukturalny* używam umownie, ponieważ trudno mówić o neologizmach, opisując konstrukcje od dawna funkcjonujące w socjolektach.

²⁵ Kryterium to (w odniesieniu do derywatów słowotwórczych) stanowi propozycję B. Pędzich. Zob. op. cit., s. 135-136.

²⁶ Zob. przykład użycia tego związku w artykule umieszczonym na stronie: http://www.zuzel_smierc.republika.pl/. [dostęp: 18.06.2017].

Zarówno wyrażenie, jak i zwrot są całkowicie niezależne znaczeniowo od swoich odpowiedników w polszczyźnie ogólnej: *czarna śmierć* 'dżuma występująca epidemicznie w średniowiecznej Europie; mór, morowa zaraza, morowe powietrze' (*Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*²⁷), *pojechać po bandzie*²⁸ 'postępować ryzykownie; odważnie, nieszablonowo, z brawurą doprowadzać swoje działanie do zamierzonego celu; naruszyć ustalony porządek, nie zważając na konsekwencje swego działania' (WSFF, s. 197).

Jeżeli zaś idzie o neosemantyzmy, to wypada zauważyć, że pożyczkom wewnętrznym (kierunek: polszczyzna ogólna → sportowa odmiana socjalna) towarzyszy najczęściej zawężenie wartości semantycznej, zmiana odnośności realnej przy jednoczesnym uwzględnieniu dominanty znaczeniowej, którą zawarto w produkcie bazowym²⁹. Dobrą ilustrację tej tezy stanowią utrwalone połączenia wyrazowe współtworzące warstwę leksykalną socjolektu piłkarzy nożnych: *mieć czyste konto* 'nie stracić bramki w meczu; nie stracić bramki w określonym przedziale czasowym' [w WSFJP (s. 317) idiom ten funkcjonuje w znaczeniu: 'nie mieć żadnych zobowiązań, nie mieć nic na sumieniu, nie mieć żadnych przeciwników'], *złoty strzał* 'gol gwarantujący zwycięstwo w meczu' [w WSF (s. 340) jednostka ta jest werbalizatorem następującej wiązki sensów: 'dawka narkotyków powodująca śmierć']. Dominantą semantyczną wskazanych zwrotów został sem 'brak obciążenia'. Z kolei u podstaw wynotowanych wyrażen tkwi cecha semantyczna 'trafność'³⁰.

4. Zapożyczenia wewnętrzne i zewnętrzne

Pewne idiomy oraz frazemy ukształtowane na gruncie jakiejś odmiany wewnętrznej przedostają się do innego wariantu środowiskowego w wyniku mniej lub bardziej oczywistych przyczyn (np. atrakcyjny obraz akustyczny, możliwość wypełnienia luki w systemie nazewniczym, odpowiedni potencjał ładunku emocjonalnego lub ludycznego) i aklimatyzują się w danym socjolekcie, tym samym stając się pełnoprawnym składnikiem zasobu leksykalnego danej wspólnoty komunikacyjnej, przy czym ta „obcość”, nieswoistość (tutaj bez negatywnych konotacji) pożyczki może być cały czas odczuwana przez członków określonej grupy społecznej. Tak jest w wypadku genetycznie żuźlowego zwrotu *założyć się*

²⁷ *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, red. A. Stankiewicz, E. Sobol, A. Kłosińska, Warszawa 2013, s. 542.

²⁸ Uzasadniona wydaje się także interpretacja, która zakłada, iż u podstaw zarówno tej żuźlowej jednostki leksykalnej, jak i frazemu ogólnopolskiego tkwi ten sam sem 'ryzyko; ryzykowne zachowanie'. Przyjęcie takiej perspektywy pozwalałoby nam wtedy mówić o zapożyczeniu wewnętrznym (a więc nie o dwu homonimach) do potocznej odmiany polszczyzny.

²⁹ Barbara Pędzich wskazała, iż zmiana zakresu znaczeniowego elementów leksykalnych przejętych z ogólnej odmiany polszczyzny jest zjawiskiem naturalnym, przy czym dużo częściej mówi się o specjalizacji znaczenia niż o generalizacji treści semantycznej. Por. eadem, op. cit., s. 121-125.

³⁰ Problem ten podjąłem w: M. Podlecki, *Zmiany semantyczne jednostek frazeologicznych zaadaptowanych przez socjolekt środowiska piłkarskiego*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2014/3 (19), s. 21-23.

(na kogoś)³¹ ‘wjeżdżając w łuk, zmusić rywala do obrania ścieżki przy wewnętrznej krawędzi toru w celu zmniejszenia prędkości motocykla przez przeciwnika i uniemożliwienia mu przeprowadzenia manewru wyprzedzania; wypracować sobie lepszą pozycję w trakcie biegu kosztem rywala’, zaadaptowanego przez futbolową odmianę socjalną, w której funkcjonuje on w znaczeniu ‘w trakcie biegu do piłki: utrudniać rywalowi dostęp do futbolówki; wypracować sobie lepszą pozycję kosztem zawodnika drużyny przeciwnej’³². W wypadku pożyczki wewnętrznej doszło do nieznacznych przeobrażeń struktury formalnej: nastąpiła zmiana przypadka z biernika na miejscownik (*założyć się na kogoś* → *założyć się na kimś*)³³.

Jeżeli chodzi o zapożyczenia z języków obcych, to – z powodu licznych i obszernych opracowań na ten temat³⁴ – ograniczę się jedynie do wskazania jednej konstrukcji zaaklimatyzowanej już w języku opisującym realia sportowe: to ogólnosportowe wyrażenie *dzika karta* (ang. *wild card*) ‘prawo udziału w zawodach przyznawane przez organizatorów drużynie lub zawodnikom, którzy nie zakwalifikowali się do imprezy w drodze eliminacji’.

5. Skrzydlate słowa³⁵

Skrzydlate słowa to werbalne twory imienne (stabilne lub akcydentalne)³⁶, które nie są cytatami, choć wielu badaczy właśnie tak je definiowało³⁷. Mogą pełnić różne funkcje (m.in. nazewniczą, ekspresywną, oceniającą) bez odsyłania użytkownika języka do tekstu źródłowego. Innymi słowy, stanowią fenomeny (w niektórych wypadkach są to zidiomatyzowane jednostki powołane do bytu

³¹ W świetle tradycyjnie pojmowanej frazeologii połączenie wyrazowe *założyć się (na kogoś)* zostałyby wykluczone z pola obserwacji, ponieważ frazeologowie tradycjoniści skonstatowaliby, iż mamy tutaj do czynienia nie z ustabilizowanym związkiem wyrazowym, lecz ze zwykłą rekcją czasownika. Por. A. M. Lewicki, *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn PTJ” XL, s. 75-82. Jednakże ustalenia Wojciecha Chlebdy czy też Piotra Müldnera-Nieckowskiego (dotyczące w szczególności tzw. frazeologii poszerzonej) pozwalają opisać tę jednostkę jako frazem. Por.

P. Müldner-Nieckowski, Ł. Müldner-Nieckowski, *Nowy szkolny słownik frazeologiczny*, Warszawa 2004; P. Müldner-Nieckowski, *Frazeologia poszerzona*, Warszawa 2007.

³² Marcin Rosłoń wskazuje, iż piłkarze zdają sobie sprawę z tego, że jest to pożyczka z żużla. Zob. idem, op. cit. s. 258.

³³ Por. uwagi na temat innowacji regulujących: S. Bąba, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań 1989, s. 60-64.

³⁴ Odsyłam do następujących opracowań: J. Ożdżyński, *Polskie współczesne słownictwo sportowe*, Wrocław 1970; W. Owczarz, *Anglicyzmy w socjolekcie sprawozdawców piłkarskich*, Poznań 2014, publikacja dostępna w Internecie: http://www.academia.edu/8567805/Anglicyzmy_w_socjolekcie_sprawozdawc%C3%B3w_pi%C5%82karskich. [dostęp: 26.02.2017]

³⁵ Dążąc do uproszenia, rezygnuję z rozróżnienia indywidualizmów od skrzydlatych słów.

³⁶ Imiennosc to cecha pozwalająca na ustalenie autora lub źródła pochodzenia danego tekstu. Por. W. Chlebda, *Skrzydlate słowa a frazeologia...*, s. 9.

³⁷ Por. tytuł publikacji Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego: *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów obcych i polskich*, Kraków 2005.

komunikacyjnego przez swoiste epifenomeny kulturowe³⁸) relatywnie autonomiczne strukturalnie i/lub semantycznie³⁹. Skoro wspólnota językowa zdecydowała się na wyodrębnienie, wyizolowanie skrzydlatych słów z tekstu źródłowego, to najwidoczniej uznała, że te ciągi wyrazów stanowią dobre werbalizatory „pewnych społecznie potrzebnych treści”⁴⁰. Werbalizatory te podczas aktów komunikacyjnych są odtwarzane we względnie stabilnej postaci (a więc nie są tworzone doraźnie), co oznacza, że zostały zakodowane w zbiorowej pamięci użytkowników języka (czyli wpisują się w obszar wyznaczony przez termin kompetencji kulturowej⁴¹). Najdobitniej widać to w poniższym przykładzie.

z Wójcik, selekcjoner reprezentacji Polski w latach 1997-1999, poseł na Sejm V kadencji, podczas jednej z mów motywujących zawodników wypowiedział następujące słowa: „Dobra panowie, kielbasy do góry i golimy frajerów!”⁴². to, rzecz jasna, stanowi cytat byłego piłkarza Toronto Falcons, ale grupa społeczna piłkarzy zapamiętała i uniosła zwrot, który został wyizolowany z tej wypowiedzi: *golić frajerów*⁴³ ‘wygrać z rywalami w przekonującym i efektownym stylu; dominować nad przeciwnikiem w trakcie meczu; dążyć do zwycięstwa, nie licząc się z formą, klasą, sposobem gry przeciwnika’. Omawiana jednostka funkcjonuje więc w przestrzeni kulturowej nie jako cytat, lecz jako dwuwyrazowy desytlat⁴⁴ narracji Janusza Wójcika, zasilający zasób leksykalny futbolistów. Co ciekawe, prawdopodobnie frazeologizm ten wszedł do potocznej polszczyzny ogólnej w zmienionym znaczeniu ‘wykorzystywać, oszukiwać kogoś (przede wszystkim finansowo)’. Obserwację tę potwierdzają chociażby tytuł komentarza umieszczonego w Internecie: *Jak OFE golał frajerów* (MB 18.06.2017) i wypowiedź Krzysztofa Stanowskiego: „Nabrałem odrobiny zrozumienia dla Kijowskiego. Po prostu golił frajerów” (WP 18.06.2017).

Tego typu jednostka „może funkcjonować [...] w języku tak, że w jednym czasie aktualizuje się zarówno w kontekście źródłowym, nie wyzbywając się związków z autorem, jak i jako konstrukt w pełni zidiomatyzowany, co ujawnia się zmianą semantyczną bądź zmianą odnośności realnej”⁴⁵.

6. Zidiomatyzowane miniteksty kultury

Zbiór minitekstów kultury tworzą różnego rodzaju slogany reklamowe, tytuły filmów, gier komputerowych, płyt długogrających, utworów muzycznych, programów internetowych, telewizyjnych i radiowych etc. Niektórzy badacze konstrukcje te

³⁸ Zob. P. Fliciński, *Co po „Psach” zostało? Refleksje frazeografa o niefilmowej przestrzeni współczesnej polszczyzny*, „Images” [Special Issue: Polish Cinema 1908-2008. New Gaze], Gniezno 2008, Volume VI, Number 11-12, s. 189.

³⁹ Zob. W. Chlebda, op. cit., s. 9-10.

⁴⁰ Ibidem, s. 10.

⁴¹ Wydaje się, że skrzydlate słowa są relewantnym składnikiem kodu językowo-kulturowego. Zob. W. Chlebda, *Skrzydlate słowa a frazeologia...*, s. 19.

⁴² Źródło cytatu: <http://gryfgryfow.blogspot.com/2016/10/gryfie-kiebasy-do-gory-i-golimy-frajerow.html>. [dostęp: 18.06.2017]

⁴³ Być może jednostka ta została utworzona na gruncie środowiskowej (np. przestępczej) lub potocznej odmiany polszczyzny na długo przed słynną już wypowiedzią Janusza Wójcika. Bez względu na rzeczywiste autorstwo tegoż zwrotu niepodważalne wydaje się to, iż były selekcjoner reprezentacji Polski spopularyzował ów związek frazeologiczny.

⁴⁴ Pojęciem tym posługuje się Wojciech Chlebda. Zob. idem, *Skrzydlate słowa...*, s. 11.

⁴⁵ P. Fliciński, *Sposoby...*, s. 27.

umieszczają wyłącznie w polu zainteresowania skrzydlatologii, unikając tym samym posługiwania się wielowyrazowym terminem zawartym w tytule niniejszej części artykułu. Taka perspektywa wydaje się jak najbardziej uzasadniona, ponieważ w istocie bardzo trudno byłoby wskazać jakiegokolwiek różnice między procesem idiomatyzacji słów wypowiedzianych przez Franza Maurera (w tej roli Bogusław Linda) *Nie chce mi się z tobą gadać* w „Psach” Władysława Pasikowskiego a frazeologizacją tytułu polskiej komedii sensacyjnej „Piłkarski poker”, wyreżyserowanej przez Janusza Zaorskiego w 1989 roku⁴⁶. Film traktuje o korupcji w polskiej piłce nożnej, natomiast samo wyrażenie *piłkarski poker* funkcjonuje w języku opisującym realia futbolowe jako jednostka określająca afery korupcyjne, nielegalne „ustawianie” meczów. Jest wyrazem rozczarowania, bezsilności oraz dezaprobaty dla tego typu procederów.

7. Derywaty frazeologiczne

Opisu derywatów frazeologicznych nie ułatwia brak odpowiedniego dzieła leksykograficznego, które zbierałoby wyłącznie frazeologizmy „sportowe”. Dlatego też podstawą wyabstrahowania odpowiedniego materiału egzemplifikacyjnego stają się uwagi Stanisława Bąby⁴⁷, intuicja językowa oraz poczynione ustalenia terminologiczne. Proces derywacji frazeologicznej rozumiem jako tworzenie nowych utrwalonych połączeń wyrazowych od funkcjonujących już w zasobie słownym frazemów, oraz przywołania – wydaje mi się – stosownych przykładów. Stanisław Bąba w swoim artykule opisał dwa zjawiska: werbalizację wyrażenia, czyli dodanie do podstawy derywacyjnej (wyrażenia) komponentu werbalnego, oraz nominalizację zwrotu, która polega na odjęciu od niego członu czasownikowego. Ostatni z wymienionych mechanizmów derywacyjnych ilustruje następujący przykład: w socjolekcie środowiska piłkarskiego funkcjonuje wyrażenie *lepkie ręce*⁴⁸ ‘o bramkarzu: zaawansowana umiejętność chwytności’, które stanowi produkt derywacji ujemnej. Od środowiskowego zwrotu *mieć lepkie ręce* ‘o bramkarzu: wykazywać się chwytnością’ odjęto komponent werbalny, narzucający podporządkowanie składniowe członowi rzeczownikowemu, co spowodowało zmianę formy fleksyjnej elementu nominalnego z formy przypadku zależnego w formę mianownikową. W tym wypadku mamy do czynienia z mutacją, co potwierdza właściwość zaobserwowaną przez poznańskiego frazeologa i frazeografa: „derywaty powstałe w wyniku nominalizacji zwrotów przypominają słowotwórcze derywaty mutacyjne [...] albo słowotwórcze derywaty transpozycyjne”⁴⁹.

⁴⁶ Por. uwagi Piotra Flicińskiego na temat frazy *Nie chce mi się z tobą gadać*: *Co po „Psach” zostało...*, s. 189-197; *Sposoby...*, s. 27-28.

⁴⁷ W tej części szkicu bazuję na artykule Stanisława Bąby: idem, *Derywacja frazeologiczna jako jeden ze sposobów pomnażania frazeologii współczesnej polszczyzny*, [w:] „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” X (XXX), 2003, s. 7-23. Zajmować mnie będą wyłącznie te typy derywacji frazeologicznej, które przyczyniają się do pomnażania zasobu leksykalnego współczesnej polszczyzny, co oznacza, że rezygnuję z opisu mechanizmów derywacji syntaktycznej (nominalizacja zwrotu przy użyciu formantów rzeczownikowych; adiektywizacja zwrotów zawierających jako komponent czasownik niedokonany; adiektywizacja zwrotów zawierających czasownik tranzytywny). Zob. A. M. Lewicki, *Derywacja frazeologiczna – najwyższy współcześnie stopień abstrakcji w poznaniu zasobu frazeologicznego języka*, [w:] idem, *Studia...*, s. 214-231.

⁴⁸ Wyrażenie to opisałem w artykule: M. Podlecki, op. cit., s. 21-23.

⁴⁹ S. Bąba, *Derywacja...*, s. 76.

8. Derywaty odfrzeologiczne

We wstępie zaznaczyłem, iż derywacja odfrzeologiczna nie przyczynia się do pomnażania zasobu frazeologicznego, ale wpisuje się w obszar wyznaczony przez tytuł szkicu: frazeologizmy stają się podstawą do tworzenia nowych jednostek leksykalnych. W polu zainteresowania umieszczam więc te wyrazy, które nie noszą znamion okazjonalności.

Gabriela Dziamska-Lenart wskazała, że „bez odwołania się do frazeologizmu, będącego podstawą słowotwórczą derywatu, nie można poprawnie wyjaśnić jego (derywatu – przyp. M.P) znaczenia [...]”⁵⁰. I tak, zasób leksykalny sportowców zasila uniwersalizowany czasownik cieniować ‘znajdować się w słabej formie sportowej’ utworzony najprawdopodobniej od idiomu *być cieniem samego siebie*. Uzasadniona wydaje się również inna interpretacja tego faktu językowego: omawiane verbum może zostać przecież opisane jako derywat sufiksalny od przymiotnika *cienki* ‘o zawodniku: słaby; znajdujący się w słabej formie sportowej’⁵¹.

socjolekcie środowiska piłkarskiego także funkcjonują produkty derywacji odfrzeologicznej. Mowa o jednostkach: *plecy* (utworzonej od homonimu frazeologicznego *mieć plecy* ‘być obróconym plecami do zawodnika drużyny przeciwnej, próbującego odebrać piłkę lub skutecznie utrudnić jej rozegranie’) i *ściana* (derywat ten utworzono od neologizmu strukturalnego *grać na ścianę* ‘podać piłkę zawodnikowi odwróconemu plecami do bramki drużyny przeciwnej, który ma za zadanie odegrać futbolówkę bez jej przyjęcia’). Jednostki te w futbolowej polszczyźnie funkcjonują jako wykrzyknienia w postaci rzeczowników. Ponadto analizowane wyrazy odznaczają się tożsamymi wartościami semantycznymi ze swoimi podstawami, co prowadzi do konstatacji, iż nie zachodzi tutaj relacja zaobserwowana przez Gabrielę Dziamską-Lenart, kształtująca się tak, że „derywat »zgęszcza« w sobie znaczenie frazeologizmu”⁵². Przyczyną wskazanego stanu rzeczy jest to, iż „w trakcie wykonywania profesjonalnej czynności wystarczy zasygnalizować treść komunikatu niepełnym wyrazem lub fragmentem dłuższego wypowiedzenia”⁵³.

Podsumowanie

W szkicu tym ograniczyłem się do wskazania poszczególnych typów frazeologizmów. Dążyłem przede wszystkim do uchwycenia najistotniejszych procesów i mechanizmów, które wpływają na pomnażanie zasobu leksykalnego polszczyzny (nie tylko sportowej). Celem, jaki sobie wyznaczyłem, było wykazanie, że w obrębie wariantów zawodowo-środowiskowych zachodzą te same przemiany, co w polszczyźnie ogólnej. Okazało się, że w silnie sprofesjonalizowanym socjolekcie środowiska piłkarskiego doszło do idiomatyzacji minitekstu kultury, co – wśród przeciętnych użytkowników języka polskiego – może wydawać się zaskakujące. Celowo pominąłem kwestię wielowariantowości stałych związków wyrazowych, ponieważ problem ten wymaga odrębnej, dogłębnej analizy. Odnosząc się do tego zagadnienia, wypada zauważyć, że nawet powierzchowna obserwacja pozwala na sformułowanie wniosku, iż w obrębie języka opisującego realia sportowe doszło do

⁵⁰ G. Dziamska-Lenart, op. cit., s. 206.

⁵¹ Por. użycie tego czasownika w artykule zamieszczonym na stronie:

<http://leszczynskisport.pl/bachelor-cieniuje/>. [dostęp: 18.06.2017]

⁵² Ibidem, s. 208.

⁵³ S. Grabias, op. cit., s. 147.

przewartościowania się „mocy ekspresywno-impresywnej” zasobu frazeologicznego⁵⁴. W socjolektach sportowych, tak jak w polszczyźnie ogólnej, pozostaje w mocy diagnoza poznawcza Jarosława Liberka, dotycząca tego, że „wiele dawnych związków mających w składzie leksykalnym stosunkowo nienacechowane części ciała, nazwy pewnych czynności lub, wyjątkowo, nazwy pewnych cech, współcześnie o wiele częściej występuje w wariancie z odpowiednikami nacechowanymi tych nazw”⁵⁵. Dobrą ilustrację stanowi dawniejsza jednostka *dostać baty / bęcki* ‘przegrać mecz, zawody w bardzo słabym stylu’, która występuje dzisiaj w postaciach: *dostać w dupę / w dupsko / w pizdę / po piździe / wpierdol*. Wydaje się, że polska frazeologia rzeczywiście „[...] traci na komunikacyjnej sprawności i wielofunkcyjności, zyskuje natomiast na niefinezyjnej mocy ekspresywnej (»sile rażenia«)”⁵⁶.

Bibliografia

- Abramowska J., *Topos i niektóre miejsca wspólne badań literackich*, [w:] „Pamiętnik Literacki”, z. 1-2, s. 3-23.
- Bąba S., *Derywacja frazeologiczna jako jeden ze sposobów pomnażania frazeologii współczesnej polszczyzny*, [w:] „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” X (XXX), 2003, s. 7-23.
- Bąba S., Fliciński P., Liberek J., *Nowe jednostki frazeologiczne w zasobie współczesnej polszczyzny*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Szczecin 21-23.11.2003*, red. M. Aleksiejenko i M. Kuczyńska, Szczecin 2004, s. 199-204.
- Bąba S., *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań 1989.
- Bąba S., Liberek J., *O sposobach pomnażania zasobu frazeologicznego współczesnej polszczyzny*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VI. Nowa frazeologia w nowej Europie. Materiały VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 6-7 września 2001 r., Greifswald 8-9 września 2001 r.)*, red. M. Aleksiejenko, W. Mokijenko, H. Walter, Szczecin-Greifswald 2002, s. 347-355.
- Chlebda W., *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003.
- Chlebda W., *Frazematyka*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 335-342.
- Chlebda W., *Skrzydlate słowa a frazeologia*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibski i M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 9-20.
- Chlebda W., *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole 2005.
- Dziamska-Lenart G., *Frazeologizm jako podstawa do tworzenia nowych jednostek leksykalnych*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji językowej w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 21-23 listopada 2003 r.)*, red. M. Aleksiejenko i M. Kuczyńska, Szczecin 2004, s. 205-212.

⁵⁴ Por. uwagi Jarosława Liberka: *Zmiany w zasobie frazeologicznym współczesnej polszczyzny*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibski i M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 33-56.

⁵⁵ Ibidem, s. 48.

⁵⁶ Ibidem, s. 56.

- Fliciński P., *Sposoby pomnażania współczesnego zasobu frazeologicznego polszczyzny*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, red. S. Bąba, K. Skibski i M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 21-32.
- Fliciński P., *Wielki słownik frazeologiczny*, Poznań 2012.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997.
- Lewicki A. M., *Aparat pojęciowy frazeologii*, [w:] *Z badań nad literaturą i językiem*, red. L. Ludorowski, W. Magnuszewski, Warszawa-Poznań 1974, s. 135-151.
- Lewicki A. M., *Derywacja frazeologiczna – najwyższy współcześnie stopień abstrakcji w poznaniu zasobu frazeologicznego języka*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 214-231.
- Lewicki A. M., *Składnia związków frazeologicznych*, „Biuletyn PTJ ” XL, 1986, s. 75-82.
- Lewicki A. M., *Uwagi o problemie „skrzydlatych słów”*, [w:] idem, *Studia z teorii frazeologii*, Łask 2003, s. 301-306.
- Liberek J., *Zmiany w zasobie frazeologicznym współczesnej polszczyzny*, [w:] *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Teoria. Zagadnienia ogólne*, pod red. S. Bąba, K. Skibski i M. Szczyszek, Poznań 2010, s. 33-56.
- Markiewicz H., Romanowski A., *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów obcych i polskich*, Kraków 2005.
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2005.
- Müldner-Nieckowski P., *Frazeologia poszerzona*, Warszawa 2007.
- Müldner-Nieckowski P., Müldner-Nieckowski Ł., *Nowy szkolny słownik frazeologiczny*, Warszawa 2004.
- Müldner-Nieckowski P., *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Ożdżyński J., *Polskie współczesne słownictwo sportowe*, Wrocław 1970.
- Pajdzińska A., *Frazeologia środowiskowa a frazeologia polszczyzny ogólnej*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 5, pod red. M. Basaja, D. Rytel, Warszawa 1988, s. 55-69.
- Pędzich B., *Jak powstaje socjolekt? Studium słownictwa paralotniarzy*, Warszawa 2012.
- Podlecki M., *Zmiany semantyczne jednostek frazeologicznych zaadaptowanych przez socjolekt środowiska piłkarskiego*, „Kwartalnik Językoznawczy” 2014/3 (19), s. 20-36.
- Rostoń M., *Mowa trawa. Słownik piłkarskiej polszczyzny*, Wrocław 2011.
- Skudrzykowa A., Urban K., *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków-Warszawa 2000.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, red. A. Stankiewicz, E. Sobol, A. Kłosińska, Warszawa 2013.

Źródła internetowe [dostęp: 18.06.2017]

- <https://www.mbank.pl/forum/watek,883899,jak-ofe-gola-frajerow,1.html>.
- Owczarz W., *Anglicyzmy w socjolekcie sprawozdawców piłkarskich*, Poznań 2014, dostęp online: http://www.academia.edu/8567805/Anglicyzmy_w_socjolekcie_sprawozdawc%C3%B3w_pi%C5%82karskich.
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1339,title,Kryzys-w-opozycji-Publicysci-ws-afery-wokol-Kijowskiego,wid,18663905,wiadomosc.html?ticaid=118b40>.
- <http://forum.gniezno.com.pl/viewtopic.php?t=5632>.
- <http://gryfgryfow.blogspot.com/2016/10/gryfie-kiebasy-do-gory-i-golimy-frajerow.html>.
- <http://leszczynskisport.pl/batchelor-cieniuje/>.
- http://www.zuzel_smierc.republika.pl/.